

Marek Czaja

IV Rzeczpospolita jako próba sanacji państwa

Pisma Humanistyczne 11, 57-73

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Czaja

IV Rzeczpospolita jako próba sanacji państwa¹

Narodziny idei IV Rzeczypospolitej

Za autora koncepcji IV Rzeczypospolitej uważany jest politolog i publicysta Rafał Matyja, który po raz pierwszy użył tego sformułowania w opublikowanym w 1998 r. artykule *Obóz IV Rzeczypospolitej*. Autor twierdził, iż III Rzeczpospolita zbudowana została na gruncie rozpadających się instytucji PRL oraz nieposiadającego legitymizacji systemu prawnego. Postulował potrzebę głębokich zmian, których istotę miały stanowić: reforma wywodzących się z PRL służb specjalnych, reforma systemu finansowego oraz skarbowego, a także odsunięcie od władzy osób wywodzących się z dawnego systemu. Początkowo, zwolennicy IV RP nie stanowili jednolitego obozu politycznego. Była to grupa kierująca się w swych działaniach troską o niepodległość państwa, która może zostać utracona w wyniku jego słabości, jak to miało miejsce w przeszłości. Domagali się oni stworzenia nowego, sprawiedliwego państwa².

Następnie kwestię budowania IV RP przedstawił Paweł Śpiewak w artykule *Koniec złudzeń*, opublikowanym w 2003 r. na łamach dziennika „Rzeczpospolita”. Stwierdził on, iż III RP nie jest już zdolna do samonaprawy i należy zastanowić się nad zastąpieniem jej IV Rzeczypospolitą. Rok później podobne opinie wyraził jeden z ówczesnych liderów Platformy Obywatelskiej, Jan Rokita, który postulował konieczność „szarpnięcia cugłami”, co wiązało się z potrzebą budowania nowej organizacji państwowej³.

1 Recenzentem artykułu jest dr hab. prof. UŚ Mariusz Kolczyński z Zakładu Badań nad Zachowaniami Politycznymi w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego.

2 R. Matyja, *Państwo czyli kłopot*, Kraków 2009, s. 68-70.

3 P. Szalamacha, *IV Rzeczpospolita. Pierwsza odsłona*, Poznań 2009, s. 13-14.

Również znany filozof i socjolog, Zdzisław Krasnodębski, po tym, gdy opinią publiczną w Polsce, w czasie rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej, wstrząsnęły liczne afery korupcyjne, na czele z „afery Rywina”, głosił konieczność tworzenia nowej, IV Rzeczypospolitej. Za jedno ze źródeł patologii życia publicznego w Polsce uznawał nierozliczenie się z okresem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁴.

Idea IV RP, w swej istocie, miała stanowić rewolucję moralną. Była ona konieczna, gdyż transformacja ustrojowa w Polsce w 1989 r. dokonała się w wyniku porozumienia elit wywodzących się z PRL z częścią elit obozu solidarnościowego, które doprowadziło do powstania układu polityczno-gospodarczego, w skład którego weszli przedstawiciele PRL-owskich służb specjalnych, grupy przestępcze oraz część polityków i przedsiębiorców. Należało zlikwidować układ poprzez usunięcie z życia publicznego osób związanych z dawnym reżimem, a także przeprowadzenie lustracji i dekomunizacji⁵.

Koncepcja budowania IV Rzeczypospolitej, przed wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi 2005 r., znalazła zwolenników wśród sporej części przedstawicieli klasy politycznej. Idea ta popierana była przez znaczną część polityków Platformy Obywatelskiej, a także przez Polskie Stronnictwo Ludowe, które jako podstawę jej budowania uznało zwiększenie stopnia praktycznej realizacji konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej. IV RP, w porównaniu do swej poprzedniczki, miała być państwem bardziej sprawiedliwym, uczciwym i demokratycznym⁶. Jednakże partią, która najmocniej akcentowała konieczność budowania IV Rzeczypospolitej było Prawo i Sprawiedliwość. Koncepcja ta znalazła swój wyraz w przygotowanym przez partię projekcie nowej konstytucji, a także w programie wyborczym „IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla Wszystkich”.

Sanacja państwa po okresie rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Idea IV RP, według Prawa i Sprawiedliwości, sprowadzała się do potrzeby gruntownej przebudowy państwa oraz przywrócenia polityce wymiaru moralnego. Postulowano również wprowadzenie zasadniczych zmian w polityce społeczno-ekonomicznej⁷.

4 Z. Krasnodębski, *Demokracja peryferii*, Gdańsk 2003, s. 301-302.

5 M. Śliwa, *Dwa polskie dwudziestolecia: koncepcje i projekty naprawy Rzeczypospolitej*, [w:] *Druga i Trzecia Niepodległość. Dwa polskie dwudziestolecia 1918-1939, 1989-2009*, red. R. Domke, J. Macała, T. Nodzyński, R. Potocki, Zielona Góra 2011, s. 21.

6 *Deklaracja Wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego*, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Deklaracja_wyborcza_2005.pdf, (11.09.2013).

7 *IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla Wszystkich*. Program Prawa i Sprawiedliwości 2005, s. 6.

Kwestią najistotniejszą było przeprowadzenie odnowy moralnej życia publicznego w Polsce po okresie rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz przywrócenie zaufania społecznego do instytucji publicznych.

Opinią publiczną w Polsce, w okresie rządów SLD, wstrząsały liczne afery korupcyjne na styku władzy i biznesu. Największą spośród nich była tzw. „afery Rywina”. 27 grudnia 2002 r., czyli tuż po szczycie Unii Europejskiej w Kopenhadze, na którym ustalono warunki akcesji Polski i który przedstawiany był jako sukces ekipy Leszka Millera, w „Gazecie Wyborczej” opublikowano artykuł *Ustawa za łapówkę, czyli przychodzi Rywin do Michnika*. Lew Rywin, powołując się na mającą poparcie premiera Millera „grupę trzymającą władzę”, zaproponował, w zamian za 17,5 miliona dolarów łapówki, nadanie korzystnego dla Agory kształtu nowej ustawy⁸. Skutkiem wybuchu „afery Rywina” było powołanie pierwszej w historii polskiego parlamentu komisji śledczej. Prace komisji, które były obszernie relacjonowane przez media, cieszyły się dużym zainteresowaniem Polaków. Skutkiem działalności komisji śledczej był również wzrost osobistej popularności Zbigniewa Ziobro i Jana Rokity, którzy to prezentowali się jako najbardziej dociekliwi śledczy, ukazujący nieprawidłowości w obozie władzy, a także ich partii, wywodzących swe korzenie z obozu postsolidarnościowego Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej.

Wkrótce później życiem publicznym w Polsce wstrząsnęła kolejna afery, zwana „starachowicką”. Wpływowym posłem Sojuszu z województwa świętokrzyskiego zarzucano, iż przekazali starachowickim radnym informację o planowanej akcji policji. Działania te bezpośrednio wpłynęły na zmniejszenie poziomu bezpieczeństwa funkcjonariuszy policji. Media stawiały również zarzuty premierowi Leszkowi Millerowi i szefowi MSWiA Krzysztofowi Janikowi jakoby nie zareagowali, pomimo że wcześniej byli zaznajomieni ze sprawą⁹.

Ujawnienie licznych nieprawidłowości w obozie rządzącym przyczyniło się do bardzo dużego spadku poparcia dla SLD. W badaniu przeprowadzonym przez CBOS w kwietniu 2004 r., partię tę popierało jedynie 6% ankietowanych. W porównaniu do wyników sprzed pół roku, ugrupowanie to zmniejszyło swój dorobek o 14%, a więc ponad trzykrotnie¹⁰. Podobnie druzgocąca była ocena gabinetu Leszka Millera. W kwietniu 2004 r., a więc na miesiąc przed dymisją, jedynie 4% badanych pozytywnie oceniało działalność rządu Millera, przeciwnego zdania było aż 92% Polaków¹¹.

8 A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013, s. 487-488.

9 W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1989-2011*, Warszawa 2011, s. 208.

10 CBOS, *Preferencje partyjne w kwietniu*, Warszawa, kwiecień 2004, s. 2.

11 OBOP, *Społeczne oceny rządu, premiera i prezydenta*, Warszawa, czerwiec 2004, s. 4.

Kolejną z przyczyn spadku poparcia społecznego dla lewicy, która doprowadziła do jej kryzysu i marginalizacji na polskiej scenie politycznej po 2005 r., wskazuje Waldemar Wojtasik. Zauważa, iż od początku transformacji ustrojowej w Polsce, następował proces odchodzenia Sojuszu Lewicy Demokratycznej od swoich lewicowych korzeni i przesuwania się w stronę politycznego centrum. Najbardziej dobitnym przykładem potwierdzającym powyższą tezę, była akceptacja skrajnie liberalnych rozwiązań rynkowych, takich jak wprowadzenie podatku liniowego przez rząd Leszka Millera. Polska lewica, w swych programach, nie kładła nacisku na kwestie aksjologiczne, które to w ciągu dekady lat 90. zyskiwały na znaczeniu, skupiając się głównie na sprawach gospodarczych, które z kolei stanowiły główną oś sporu politycznego w Polsce w początkowym okresie transformacji ustrojowej¹². Odejście od haseł światopoglądowych, charakterystycznych dla lewicy, było również powodem ograniczenia konfrontacji z Kościołem, jakie nastąpiło w okresie rządów SLD i które miało na celu zwiększenie poparcia społecznego. W wielu środowiskach uznane to zostało za przejaw uległości Sojuszu Lewicy Demokratycznej wobec Kościoła¹³.

Podwójne zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości oraz Lecha Kaczyńskiego w wyborach 2005 r.

Jesienią 2005 r. odbyły się w Polsce wybory parlamentarne i prezydenckie. Kampania wyborcza do parlamentu toczyła się w wyraźnym cieniu prezydenckiej, co stanowiło swego rodzaju paradoks, gdyż w systemie politycznym Polski wyniki wyborów do Sejmu i Senatu mają większe znaczenie dla układu sił politycznych.

Zwycięzcą wyborów parlamentarnych zostało Prawo i Sprawiedliwość, uzyskując 27% głosów, co przełożyło się na obsadzenie 155 mandatów w Sejmie. Drugi rezultat uzyskała Platforma Obywatelska, którą poparło 24,14% obywateli¹⁴. W wyniku braku porozumienia pomiędzy dwiema partiami postsolidarnościowymi co do utworzenia wspólnego rządu, powstał gabinet mniejszościowy Prawa i Sprawiedliwości, na czele którego stanął Kazimierz Marcinkiewicz. W sytuacji, gdy funkcjonowanie rządu mniejszościowego okazało się bardzo trudne, władze partii zdecydowały się za-

12 W. Wojtasik, *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991-2006*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku. Wybrane aspekty*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008, ss. 56-61.

13 Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategię*, Szczecin 2012, s. 53.

14 A. Dudek, op. cit., s. 535.

wrzeć koalicję rządową z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin. W lipcu 2006 r. Kazimierza Marcinkiewicza na fotelu premiera zastąpił lider PiS – Jarosław Kaczyński.

Dwa tygodnie po wyborach parlamentarnych odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Nie wyłoniła ona jednak następcy Aleksandra Kwaśniewskiego. Konieczne było przeprowadzenie drugiej tury głosowania, do której zakwalifikowali się liderzy dwóch partii, które rywalizowały o zwycięstwo w wyborach do Sejmu i Senatu: Donald Tusk z PO oraz Lech Kaczyński z PiS. Ponowne głosowanie przyniosło zwycięstwo Lecha Kaczyńskiego, którego poparło 54,04% Polaków¹⁵. Tym samym, zarówno władza ustawodawcza, jak i wykonawcza, znalazły się w ręku przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, co pozwoliło przystąpić do realizacji idei IV Rzeczypospolitej.

Naprawa państwa i reforma wymiaru sprawiedliwości

Najważniejszym elementem idei IV RP była przebudowa państwa. Jako główny cel stawiano sobie likwidację postkomunistycznych instytucji oraz uprzywilejowania wysokich funkcjonariuszy PRL. Duże znaczenie przywiązywano również do przeprowadzenia lustracji¹⁶. Postulowano konieczność ujawnienia „tecek” osób pełniących wysokie funkcje publiczne. Prawu i Sprawiedliwości nie udało się jednakże przeprowadzić lustracji, która miała doprowadzić do uzdrowienia państwa. Ustawa lustracyjna została przyjęta przez Sejm w październiku 2006 r. oraz podpisana przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Nakładała ona na osoby sprawujące najważniejsze funkcje w państwie obowiązek złożenia oświadczeń lustracyjnych. W myśl ustawy, obowiązek weryfikacji oświadczeń lustracyjnych znajdował się w gestii Biura Legislacyjnego Instytutu Pamięci Narodowej. Postępowanie lustracyjne przekazano z kolei sądom okręgowym. Ustawa ta wzbudzała spore kontrowersje. Na wniosek posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej została ona skierowana do Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował większość jej najistotniejszych zapisów, uznając, że są one niezgodne z Konstytucją¹⁷.

Błędy popełnione przez polityków Prawa i Sprawiedliwości podczas tworzenia ustawy lustracyjnej, a także atmosfera polityczna, która towarzyszyła uchwalaniu

15 Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Państwowa Komisja Wyborcza, <http://www.prezydent2005.pkw.gov.pl/PZT/PL/WYN/W/index.htm>, (11.09.2013).

16 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 15-16.

17 K. Zuba, *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Warszawa 2012, s. 179-180.

ustawy, spowodowały, iż większość Polaków zmieniło swe zdanie w sprawie lustracji. O ile w 2005 r., 68% ankietowanych opowiadało się za koniecznością przeprowadzenia lustracji¹⁸, to już dwa lata później 69% respondentów uważało, iż lustracja stanowi jedynie temat zastępczy, służący prowadzeniu rozgrywek politycznych. Prawie połowa respondentów uznała za słuszny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, kwestionujący większość zapisów nowej ustawy lustracyjnej. Przeciwnego zdania było jedynie 19% Polaków¹⁹.

Kolejną bardzo istotną kwestią poruszaną w programie Prawa i Sprawiedliwości była likwidacja Wojskowych Służb Informacyjnych, które, zdaniem polityków tej partii, ucieleśniały patologie służb specjalnych w Polsce. Zarzuty, które stawiano WSI, sprowadzały się do faktu, iż jej przedstawiciele wywodzili swe korzenie ze służb PRL. Oskarżano ich również o ingerowanie w życie polityczne kraju. Ostatecznie, przy wsparciu udzielonym przez wszystkie kluby parlamentarne za wyjątkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, dokonano likwidacji WSI, w jej miejsce powołując do życia Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego. Uchwalenie ustawy likwidującej WSI należy uznać jako sukces rządu Prawa i Sprawiedliwości oraz realizację jednej z ważniejszych obietnic wyborczych. Jednakże sposób w jaki przeprowadzono proces powoływania nowych służb specjalnych wzbudził wiele kontrowersji. Główną z nich była nominacja Antoniego Macierewicza na stanowisko wiceministra obrony narodowej oraz weryfikatora oficerów WSI. Padały również zarzuty, iż rozwiązanie służby negatywnie wpłynęło na możliwości bojowe polskich oddziałów służących na misjach w Afganistanie i Iraku²⁰.

Sztandarowym hasłem Prawa i Sprawiedliwości była walka z korupcją. O skali tego zjawiska najdobitniej świadczą wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS w 2006 r., wedle których aż 93% Polaków uważało, że korupcja jest w Polsce dużym problemem²¹. Sposobem na przeciwdziałanie temu zjawisku miało być powołanie do życia Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Nowy urząd miał wyróżniać się od innych brakiem jakichkolwiek związków ze służbami PRL. W myśl ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, głównym celem jego powołania było zwalczanie korupcji w instytucjach państwowych i samorządowych oraz zwalczanie działalności

18 CBOS, *Powracające tematy lustracji i dekomunizacji w Polsce*, Warszawa, marzec 2005, s. 2.

19 CBOS, *O lustracji i sposobie ujawniania materiałów zgromadzonych w IPN*, Warszawa, czerwiec 2007, s. 2-3.

20 W. Bonusiak, *Trzecia Rzeczpospolita (1989-2007)*, Rzeszów 2008, s. 229.

21 CBOS, *Centralne Biuro Antykorupcyjne*, Warszawa, marzec 2006, s. 2.

godzącej w ekonomiczne interesy państwa²². Utworzenie CBA należy uznać jako jeden z największych sukcesów PiS, jednakże powołanie na stanowisko jej szefa Mariusza Kamińskiego, jednego z prominentnych polityków partii rządzącej, z pewnością wpłynęło na spadek wiarygodności służby w oczach Polaków.

Program „IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla Wszystkich” zakładał przeprowadzenie gruntownej reformy wymiaru sprawiedliwości. Postulowano konieczność usprawnienia, a także wzmoczenia nadzoru nad działalnością sądów i prokuratorów²³. Z daleko idących planów udało się jedynie wprowadzić tzw. sądy 24-godzinne, których zadaniem miało być orzekanie w najprostszych sprawach. Bardzo duże kontrowersje wzbudzała działalność Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro. Bardzo często koncentrowała się ona wokół organizowania licznych konferencji prasowych, na których relacjonował on poczynania prokuratury. Sprawa zatrzymania kardiochirurga, doktora Mirosława Garlickiego, a także samobójcza śmierć Barbary Blidy w momencie przeszukiwania jej domu przez funkcjonariuszy CBA, stały się przyczyną narastania krytyki działalności ministra Ziobro przez wpływowe środowiska. Ministrowi zarzucano łamanie standardów demokratycznych oraz zbyt dużą ingerencję w kwestie wymiaru sprawiedliwości²⁴.

Bardzo ważnym elementem programu Prawa i Sprawiedliwości przed wyborami 2005 r. były kwestie bezpieczeństwa. W myśl nowego Kodeksu Karnego, przygotowanego przez Lecha Kaczyńskiego, miało nastąpić zaostrzenie kar za najpoważniejsze przestępstwa, na czele ze wprowadzeniem kary bezwzględnego dożywocia. Postulowano wprowadzenie konfiskaty na rzecz skarbu państwa mienia pochodzącego z przestępstw, a także poszerzenie zakresu obrony koniecznej²⁵. Fakt, iż Prawo i Sprawiedliwość nie zdążyło znowelizować kodeksu karnego przed samorozwiązaniem Sejmu należy uznać jako jedną z największych porażek tej ekipy. Warto jednak zauważyć, iż w okresie rządów PiS wzrosło poczucie bezpieczeństwa wśród Polaków. Jak wynika z badań CBOS, w 2008 r. aż 68% Polaków uznało, iż Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie, co stanowi wzrost o ponad 20% w porównaniu do badań przeprowadzonych w 2005 r., kiedy to PiS obejmowało rządy²⁶.

22 Ustawa z dnia 9 czerwca 2006r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Art. 1 ust. 1.

23 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 20-21.

24 A. Dudek, op. cit., s. 582-583.

25 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 26-29.

26 CBOS, *Poczucie bezpieczeństwa na co dzień*, Warszawa, marzec 2008, s. 3.

Polityka międzynarodowa

Kwestie polityki zagranicznej stanowiły bardzo istotny element programu Prawa i Sprawiedliwości z 2005 r. Za priorytet uznawano utrzymanie strategicznego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi oraz uznanie roli Paktu Północnoatlantyckiego jako instytucji będącej gwarantem bezpieczeństwa w Europie²⁷. Najważniejszą kwestią w stosunkach polsko-amerykańskich za rządów Prawa i Sprawiedliwości była sprawa rozmieszczenia na terytorium Polski elementów tarczy antyrakietowej. Decyzja taka przełożyłaby się nie tylko na bilateralne stosunki Polski ze Stanami Zjednoczonymi, ale także na poziom zaangażowania USA w Europie Środkowo-Wschodniej i relacje z Rosją. Prawo i Sprawiedliwość, uważając, iż jest to kwestia zasadnicza dla bezpieczeństwa Polski w perspektywie długoterminowej, było zdecydowanym orędownikiem rozmieszczenia elementów tarczy w Polsce. Umocnienie relacji ze Stanami Zjednoczonymi miało być gwarantem bezpieczeństwa Polski w sytuacji dążenia Rosji do odzyskania i wzmocnienia swojej strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej²⁸. Propozycje budowy tarczy antyrakietowej na terytorium Polski od początku budziły zdecydowany sprzeciw Rosji, co wpłynęło na pogorszenie relacji polsko-rosyjskich. Ostatecznie, po zwycięstwie Baracka Obamy w wyborach prezydenckich, Stany Zjednoczone zrezygnowały z planów rozmieszczenia elementów tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach.

Kolejnym, bardzo istotnym elementem programu partii były kwestie europejskie. Prawo i Sprawiedliwość od początku sprzeciwiało się ratyfikacji Traktatu konstytucyjnego, uważając, iż jego idea dąży do przekształcenia Unii Europejskiej w quasi-federalne państwo europejskie, co zagraża suwerenności Polski. Ponadto, uważano, że po odrzuceniu Traktatu w referendum przez Francję i Holandię, należy zaprzestać kontynuowania procedury ratyfikacji w innych państwach²⁹.

Po upadku projektu Traktatu konstytucyjnego rozpoczęto pracę nad nowym traktatem europejskim. Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, który stał na czele polskiej delegacji, nie udało się przeforsować korzystnego dla Polski systemu przeliczania głosów państw w Radzie UE, zwanego „pierwiastkowym”. W obliczu groźby zerwania rozmów przez stronę polską, ostatecznie udało się przyjąć kompromisowe rozwiązanie, które przewidywało zastąpienie nicejskiego systemu przeliczania głosów tzw. „podwójną

27 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 40-41.

28 K. Piątkowski, *Tarcza antyrakietowa – opcja strategicznego wyboru*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski. Unia Europejska, Stany Zjednoczone, sąsiedzi*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2008, s. 131-136.

29 J. Barcz, *Polska wobec reformy ustrojowej Unii Europejskiej*, [w:] *Pięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Zagadnienia polityczno-ustrojowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2009, s. 201.

większością”. Według niej decyzje miały być podejmowane większością 55% państw członkowskich, których obywatele stanowią co najmniej 65% mieszkańców Unii. Ustalono ponadto, że do 2017 r. każde państwo ma prawo zażądać, aby dane głosowanie przeprowadzono zgodnie z systemem nicejskim, co stanowi pewien sukces polskiej dyplomacji. Ustalenia szczytu stały się podstawą późniejszego traktatu lizbońskiego³⁰.

Polityka europejska rządu Prawa i Sprawiedliwości i Lecha Kaczyńskiego spowodowała pogorszenie się relacji z Niemcami. Wpływ na to miały znacząca rozbieżność interesów w wymiarze europejskim, a także odmienne wizje przyszłości Europy, a dokładniej sceptycyzm rządu polskiego wobec prób wzmacniania pozycji Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej poprzez ustanowienie nowych traktatów europejskich, głównie Traktatu konstytucyjnego³¹.

Najważniejszym zadaniem w relacjach z Unią Europejską, stojącym przed polskim rządem, było przyjęcie Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007-2013. W wyniku załamania się współpracy z Wielką Brytanią, Polsce udało się zawrzeć strategiczne porozumienie z Francją i uzyskać wsparcie Niemiec, co przyniosło oczekiwane rezultaty. Polska stała się największym beneficjentem unijnego budżetu, otrzymując ponad 10% jego całości, co stanowiło sumę ok. 13 mld euro rocznie³².

Prawo i Sprawiedliwość przywiązywało bardzo duże znaczenie do prowadzenia polityki wschodniej, która tradycyjnie nakierowana jest na stosunki z Ukrainą, Białorusią i Litwą. Związane jest to z bliskością geograficzną oraz koncepcjami Juliusza Mieroszewskiego i Jerzego Giedroycia, które zakładały, iż suwerenność tych państw jest gwarantem niepodległości Polski. Zdominowanie ich przez Rosję stwarza z kolei niebezpieczeństwo dla naszej suwerenności. Prowadzona przez rząd PiS i prezydenta Kaczyńskiego polityka wschodnia miała na celu przeciwdziałanie odbudowie dominacji Rosji na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Polska stawiała sobie za zadanie dążenie do okcydentalizacji Ukrainy, a w dalszej kolejności Białorusi, Mołdawii i Gruzji. Utrzymanie suwerenności tych państw miało stanowić gwarant niezależności Polski względem Moskwy. Działania Polski nakierowane były na współpracę z tymi państwami. Polska wspierała ich dążenia do zacieśniania współpracy z Unią Europejską i Paktem Północnoatlantyckim³³.

30 A. Dudek, op. cit., s. 566-567.

31 R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010, s. 78.

32 R. Kuźniar, *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 279-280.

33 P. Żurawski vel Grajewski, *Polityka polska na forum Unii Europejskiej 2005-2007 a cele polityczne Rzeczypospolitej – próba oceny*, [w:] *Rzeczpospolita na arenie międzynarodowej: idee i praktyczne dylematy polityki zagranicznej*, red. J. Kloczkowski, T. Żukowski, Warszawa-Kraków 2010, s. 181-182.

Ostatnim istotnym elementem programu Prawa i Sprawiedliwości z 2005 r., odnoszącym się do polityki międzynarodowej, były kwestie stosunków z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Polska, po przystąpieniu do Unii Europejskiej, nadal zainteresowana była odgrywaniem roli lidera regionu. Celem polskiej polityki miało być wzmocnienie pozycji regionu w polityce europejskiej. Na szczególną uwagę zasługują tutaj relacje z Czechami. W okresie rządów PiS nastąpiła wyraźna poprawa relacji z naszym południowym sąsiadem. Było to związane ze zwycięstwem prawicowej Obywatelskiej Partii Demokratycznej w wyborach parlamentarnych 2006 r. i utworzeniem rządu Mirka Topolanka. PiS i ODS reprezentowały podobne poglądy na temat relacji ze Stanami Zjednoczonymi i polityki europejskiej. W tym czasie miały miejsce liczne spotkania przedstawicieli władz Polski i Czech, na których poruszano najistotniejsze kwestie, takie jak bezpieczeństwo energetyczne, czy polityka wschodnia Unii Europejskiej³⁴.

Polityka społeczno-ekonomiczna

Kwestie ekonomiczne nie odgrywały kluczowej roli w programie wyborczym PiS z 2005 r. Najważniejszym postulatem programowym w tej dziedzinie było obniżenie podatków dla osób fizycznych poprzez utworzenie dwóch progów podatkowych na poziomie 18% i 32%. PiS postulował również obniżenie podatków dla przedsiębiorców, a także zmianę przepisów mającą na celu ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej, co miało stanowić zachętę do tworzenia nowych miejsc pracy. Obiecywano również realizację programu „Tanie Państwo” poprzez likwidację agend, funduszy i urzędów³⁵.

W okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości dokonano kilku istotnych dla życia gospodarczego reform. Zrealizowano zapowiadane w programie wyborczym obniżenie wysokości stawek podatkowych do 18 i 32%, odmrażając przy tym progi podatku PIT. Zlikwidowano również podatek od spadków i darowizn w obrębie najbliższej rodziny. Decyzja ta miała wymiar społeczny, jej celem było wzmocnienie ekonomiczne polskich rodzin. Kolejnym, umiarkowanie liberalnym posunięciem rządu PiS w polityce gospodarczej było obniżenie składki rentowej o 7%³⁶.

Jednym z najważniejszych posunięć w kwestiach gospodarczych było opracowanie specjalnego programu, zwanego „Pakiem Kluski”, który miał na celu ułatwienie

34 M. Lakomy, *Stosunki polsko-czeskie u progu XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Katowice 2001, s. 218.

35 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 56-61.

36 P. Szałamacha, op. cit., s. 118-120.

prowadzenia działalności gospodarczej. Zakładał on skrócenie czasu rejestracji firmy do 30 dni poprzez ograniczenie biurokracji. Program wprowadzał również nową metodę kontrolowania podmiotów gospodarczych, w sposób niezakłócający działalności przedsiębiorstwa³⁷. Rozwiązań tych nie udało się jednak uchwalić przed skróceniem kadencji Sejmu.

Prawo i Sprawiedliwość, w okresie kampanii wyborczej 2005 r., przywiązywało bardzo dużą wagę do dziedziny polityki społecznej. Związane było to z główną osią sporu między PiS a Platformą Obywatelską przed wyborami parlamentarnymi 2005 r., jaką stanowił, zarysowany przez partię braci Kaczyńskich, podział na „Polskę solidarną” reprezentowaną przez ich partię, a „Polskę liberalną”, która miała być tworzona przez jej największego konkurenta. Konieczność utworzenia „Polski solidarnej” argumentowano hasłami sprawiedliwości społecznej oraz przesłankami etyczno-moralnymi³⁸.

Partia głosiła konieczność powiązania polityki gospodarczej ze społeczną, aby ze wzrostu gospodarczego mogli korzystać głównie Polacy. Jednym z priorytetów PiS były kwestie dotyczące rodziny. Im też poświęcono osobny rozdział programu wyborczego. Zapowiadano wprowadzenie ulg podatkowych uzależnionych od liczby dzieci w rodzinie oraz jej dochodów. Ulgami tymi miały być objęte rodziny, których dochód brutto nie przekraczał 500 złotych na osobę. Propozycja zakładała wprowadzenie ulgi podatkowej w wysokości 50 złotych na jedno dziecko, 200 złotych na dwoje, a także 100 złotych na każde kolejne dziecko³⁹.

Jednym z elementów programu dotyczącego polityki społecznej i wspierania rodziny był program „Rodzina na swoim”. Był on skierowany do małżeństw oraz osób samotnie wychowujących dzieci. Miał na celu udzielenie pomocy w nabyciu mieszkania lub domu jednorodzinnego. Istotą programu stanowiło udzielanie kredytów z dopłatami Skarbu Państwa, wynoszącymi połowę odsetek kredytu, które miały być stosowane przez osiem lat jego spłaty. Z programu skorzystało ponad 155 tysięcy rodzin, które zaciągnęły kredyty na łączną sumę ponad 28 miliardów złotych⁴⁰.

Rządowi Prawa i Sprawiedliwości nie udało się zrealizować obietnic dotyczących reformy i poprawy sytuacji w służbie zdrowia. Odstąpiono od reformy likwidującej

37 M. Komola-Cieślak, *Założenia i realizacja programu gospodarczego Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005-2007*, [w:] *Partie polityczne – przywództwo partyjne*, red. J. Sielski, M. Czerwiński, Toruń 2008, s. 217-218.

38 C. Żołędowski, *Dylematy solidarnego państwa*, [w:] *Dylematy polskiej transformacji*, red. J. Błuszkowski, Warszawa 2008, s. 140.

39 W. Wojtasik, *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011, s. 124.

40 *Do skorzystania z Rodzina na swoim zostały 4 miesiące*, <http://prnews.pl/poradniki/do-skorzystania-z-rodziny-na-swoim-zostay-4-miesiace-6544672.html>, (19.09.2013).

Narodowy Fundusz Zdrowia. Pomimo znaczącego wzrostu nakładów na służbę zdrowia, z 3,86 mld złotych w 2005 r. do 5,52 mld w 2007 r., sytuacja nie uległa znaczącej poprawie. Wzrost ten wynikał głównie z przejęcia finansowania ratownictwa medycznego przez budżet państwa⁴¹.

Kultura i edukacja narodowa

Osobny rozdział programu PiS z 2005 r. poświęcony został zagadnieniom kultury. Dużą wagę przywiązywano w nim do prowadzenia polityki historycznej zarówno w kraju, jak i zagranicą oraz kształtowania postaw obywatelskich w duchu patriotycznym. Doceniając rolę historii i tradycji zdecydowano się na zmianę nazwy ministerstwa, tworząc Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁴². Za realizację programu w tej dziedzinie, zarówno w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza jak i Jarosława Kaczyńskiego, odpowiedzialny był Kazimierz Ujazdowski. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć podjętych w tym okresie była decyzja o utworzeniu Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku, którego zadaniem jest upowszechnianie dziedzictwa „Solidarności” z lat 1980-1989. Powołano również program „Patriotyzm Jutra”, który miał na celu promowanie historii w nowoczesnych formach. Dużą wagę przywiązywano również do konserwacji i remontowania zabytków, na co w 2007 r. przeznaczono kwotę 100 mln złotych. Działalność ministra Ujazdowskiego był jednak krytykowany za nadmierną ideologizację kultury oraz przeniesienie akcentów z problemów kultury na kwestie dziedzictwa narodowego⁴³.

Edukacja narodowa, podobnie jak kultura, również miała zostać oparta o kształtowanie postaw patriotycznych, które czerpią z wartości chrześcijańskich oraz polskiej tradycji. Szkoła miała spełniać funkcje wychowawcze, a nie jedynie edukacyjne. Proponowano również zwiększenie nakładów na szkolnictwo wyższe, co miało skutkować podniesieniem jakości kształcenia⁴⁴.

W wyniku ustaleń zawartych pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a jej koalicjantami, urząd ministra edukacji narodowej, od maja 2006 r., sprawował lider Ligi Polskich Rodzin, Roman Giertych. Zarówno sama nominacja, jak i sposób sprawowa-

41 Raport. Finansowanie ochrony zdrowia w Polsce. Zielona Księga II, http://www.mz.gov.pl/wwwfiles/ma_struktura/docs/zielona_ksiega_06012009.pdf, (19.09.2013).

42 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 105-110.

43 *Dwa lata Ujazdowskiego na kulturze*, <http://www.przeglad-tygodnik.pl/pl/artukul/dwa-lata-ujazdowskiego-na-kulturze>, (20.09.2013).

44 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 95-100.

nia urzędu przez ministra Giertycha, wzbudzały liczne kontrowersje wśród przedstawicieli środowisk nauczycielskich. Jego liczne propozycje, dotyczące wprowadzenia amnestii dla części maturzystów, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości oraz przeprowadzenie kontrowersyjnych zmian na liście lektur przy zastosowaniu kryteriów ideologicznych, nasilały, bardzo często słuszną, krytykę środowisk opiniotwórczych. Poparcie dużej części opinii publicznej wzbudził z kolei program „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”⁴⁵.

Rolnictwo i rozwój regionalny

Problemom rolnictwa poświęcony został dziesiąty rozdział programu „IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla Wszystkich”. Głównym celem, jaki stawiało sobie Prawo i Sprawiedliwość, była poprawa poziomu życia rolników oraz innych mieszkańców wsi. Duże znaczenie przywiązywano do zwiększenia konkurencyjności i innowacyjności polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej⁴⁶. Propozycje zawarte w programie wyborczym PiS formułowane były w sposób na tyle ogólny, iż trudno uznać, które z nich zostały zrealizowane. Nie ulega jednak wątpliwości, że w latach 2005-2007 zwiększone zostały nakłady budżetowe na rolnictwo. W 2005 r. wynosiły one 16,5 mld złotych, z kolei w 2007 r. prawie 29 mld złotych. Na tak wysoki wzrost wydatków w tym obszarze istotny wpływ miały środki pochodzące z Unii Europejskiej, które w 2007 r. stanowiły prawie 12 mld złotych⁴⁷.

Prawo i Sprawiedliwość dostrzegало również konieczność udzielenia pomocy i wsparcia najbardziej niekorzystnym regionom Polski, położonym na wschodzie kraju. Dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, iż w 2006 r. poziom PKB na jednego mieszkańca był tam najniższy w Polsce. W województwach: lubelskim, podkarpackim, podlaskim, warmińsko-mazurskim i świętokrzyskim nie przekroczył poziomu 80% średniej krajowej. Ponadto, województwa: świętokrzyskie, lubelskie i podlaskie charakteryzowały się największym w kraju odsetkiem osób pracujących w sektorze rolniczym, wynoszącym około 40%⁴⁸.

W końcowej fazie rządów Prawa i Sprawiedliwości, Komisja Europejska zatwier-

45 A. Dudek, op. cit., s. 585-586.

46 *IV Rzeczpospolita, Sprawiedliwość dla Wszystkich...*, s. 127-131.

47 P. Gołasa, *Wydatki budżetu państwa na sektor rolny i KRUS w latach 2004-2008*, „Zeszyty Naukowe SGGW. Polityki Europejskie, Finanse i Marketing” 2011, nr 6(55), s. 6.

48 H. Godlewska-Majkowska, *Regionalny układ gospodarki*, [w:] *Polska w Europie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, red. I. Fierla, Warszawa 2011, s. 344-353.

dziła realizację Programu Rozwoju Polski Wschodniej. Głównym celem projektu, który skierowany został do województw Polski Wschodniej: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego, było przyspieszenie tempa rozwoju społeczno-gospodarczego, zgodnego z zasadami zrównoważonego rozwoju. Środki kierowano również na inwestycje w dziedzinie infrastruktury oraz zwiększanie atrakcyjności inwestycyjnej i turystycznej regionów. Pula środków przeznaczonych na realizację programu wyniosła około 2,38 mld złotych, co stanowiło istotne wsparcie dla rozwoju Polski Wschodniej⁴⁹.

Upadek IV Rzeczypospolitej

Drugie w historii Polski, po upadku komunizmu, przedterminowe wybory parlamentarne odbyły się 22 października 2007 r. Zwycięstwo w nich odniosła Platforma Obywatelska, którą poparło 41,5% wyborców. Drugie miejsce zajęło Prawo i Sprawiedliwość, na które głos swój oddało 32,1% Polaków. Swych przedstawicieli do Sejmu wprowadziła również centrolewicowa koalicja Lewica i Demokraci oraz Polskie Stronnictwo Ludowe, które utworzyło koalicję rządową ze zwycięską Platformą Obywatelską, na czele której stanął Donald Tusk⁵⁰. Tym samym zakończył się okres budowania w Polsce IV Rzeczypospolitej.

Realizacja idei IV Rzeczypospolitej poniosła klęskę z kilku powodów. Pierwszym i chyba najistotniejszym było zawarcie koalicji z Samoobroną, co stanowiło zaprzeczenie głoszonych przez Prawo i Sprawiedliwość haseł sanacji państwa po rządach Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Partia Andrzeja Leppera wielokrotnie, szczególnie na początku IV kadencji Sejmu, czynnie wspierała działania rządu Leszka Millera. Wielu polityków Samoobrony wywodziło się z komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Posłowie tej partii dopuszczali się skandalicznych działań, stanowiących zaprzeczenie istoty demokracji i parlamentaryzmu, takich jak blokowanie mównicy sejmowej, co uniemożliwiało dalsze prowadzenie obrad izby. Przeciwno wielu politykom partii toczyły się również procesy sądowe⁵¹.

Błędem polityki prowadzonej przez Prawo i Sprawiedliwość było również jednoczesne otwarcie zbyt wielu frontów, na których chciano przeprowadzać zmiany. Działania takie nie były efektywne z kilku powodów. Głównym była niestabilna większość

49 *O programie*, <http://www.polskawschodnia.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/program.aspx>, (19.09.2013).

50 W. Roszkowski, op. cit., s. 305-307.

51 *Ibidem.*, s. 200.

sejmowa, potrzebna do reformowania państwa. Zarówno Kazimierz Marcinkiewicz, jak i Jarosław Kaczyński przez pewien czas skazani byli na przewodzenie rządowi mniejszościowym. Koalicja parlamentarna z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin również szargana była licznymi kryzysami wewnętrznymi, co negatywnie wpływało na stabilność jej poczynań.

Na to nakładała się również słabość kadrowa Prawa i Sprawiedliwości. Partia ta stopniowo zamykała się na środowiska eksperckie. Początkowo rząd Marcinkiewicza składał się w dużej części z bezpartyjnych ekspertów, którzy w większości, z biegiem czasu, zastępowani byli działaczami PiS. Tak też Stefana Mellera na stanowisku ministra spraw zagranicznych zastąpiła Anna Fotyga, która była prawdopodobnie najbardziej krytykowanym szefem MSZ po 1989 r., bezpartyjnego Andrzeja Mikosza na fotelu ministra skarbu zastąpił wieloletni działacz PiS, Wojciech Jasiński. Po związaniu koalicji z Samoobroną i LPR do rządu weszli politycy niekompetentni i w dodatku kontrowersyjni, na czele z Andrzejem Lepperem i Romanem Giertychem. Dodać do tego należy również bardzo negatywnie ocenianych ministrów, wywodzących się z kręgów Prawa i Sprawiedliwości, jak Krzysztof Jurgiel, czy Tomasz Lipiec.

W gabinetach Marcinkiewicza i Kaczyńskiego znajdowali się również kompetentni politycy, których pracę należy ocenić pozytywnie. Takim przykładem była bez wątpienia Minister Rozwoju Regionalnego Grażyna Gęsicka, Minister Finansów Zyta Gilowska, szef resortu gospodarki – Piotr Woźniak, Kazimierz Ujazdowski, który stał na czele ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego, czy sprawujący urząd ministra edukacji narodowej a później nauki i szkolnictwa wyższego – Michał Seweryński.

Obszarem działań, w którym Prawo i Sprawiedliwość spotkała największa krytyka była polityka zagraniczna. Radykalne przewartościowanie dokonane w tej dziedzinie przez rządy Marcinkiewicza i Kaczyńskiego, nastawione na zacieśnianie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, doprowadziło do pogorszenia relacji z Unią Europejską, Niemcami i Rosją. Polityka rządu była bardzo negatywnie odbierana w największych europejskich stolicach oraz w Brukseli⁵². Polski rząd oskarżano o prowadzenie polityki nastawionej na negocjowanie i hamowanie pogłębiania się integracji i współpracy państw europejskich. Związane to było również z faktem, iż częścią koalicji rządowej była antyeuropejska i odwołująca się do tradycji narodowych Liga Polskich Rodzin. Bardzo krytycznie odnoszono się również do działalności Minister Spraw Zagranicznych Anny Fotygi.

52 A. Dudek, op. cit., s. 592.

Opisane powyżej czynniki stanowią najważniejsze powody porażki Prawa i Sprawiedliwości. Partia ta zaprzepaściła szansę, jaką dali jej wyborcy w 2005 r. Jarosław Kaczyński nie był w stanie utworzyć rządu mogącego liczyć na wsparcie stabilnej większości w parlamencie. Doprowadziło to do sytuacji, w której politycy PiS więcej energii poświęcali prowadzeniu sporów wewnątrz koalicji oraz ostrej walce ze swoim niedoszłym koalicjantem – Platformą Obywatelską, niż reformowaniu państwa. Nawet bardzo pozytywne zmiany, które udało się wprowadzić rządowi nie trafiały do opinii publicznej. O porażce PiS najdobitniej świadczyła konieczność przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych, w wyniku których partii nie udało się utrzymać władzy, pomimo że uzyskała 2 miliony głosów więcej niż w poprzedniej elekcji.

Polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości z lat 2005-2007 nie sposób ocenić jednoznacznie. Partia ta może pochwalić się licznymi sukcesami, takimi jak: obniżenie podatków, korzystny dla Polski finał negocjacji budżetowych, w wyniku których Polska stała się największym beneficjentem budżetu Unii Europejskiej, czy powołanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego, stanowiące sztandarowe hasło programu wyborczego. Z drugiej strony, nie udało się dokończyć lustracji, co również stanowiło bardzo ważny punkt programu partii. Fiaskiem zakończyły się próby reformowania wymiaru sprawiedliwości, czy edukacji narodowej. Jedno nie ulega wątpliwości, idea IV Rzeczypospolitej, która głosiła konieczność odnowy moralnej państwa, nie została zrealizowana i jest to największa porażka Prawa i Sprawiedliwości.

Summary

The idea of the Fourth Polish Republic, formulated in 1998 by Rafał Matyja, was presented in an electoral platform of the Law and Justice party in 2005. It assumed the reform of the public life in Poland by a thorough reform of the state and settling with the period of The People's Republic of Poland. During the government years 2005-2007, the party succeeded in implementing a few economic reforms and making significant changes in other areas. However, the Law and Justice didn't succeed in implementing the most important reforms that they had announced earlier, that is the recovery of the state. The Party was widely criticized mainly due to its style of ruling and the foreign policy that it pursued. Thereby, after two years of ruling, the Law and Justice lost its authority, which meant the collapse of the idea of the Fourth Polish Republic.

Marek Czaja – student pierwszego roku politologii studiów magisterskich uzupełniających w Uniwersytecie Śląskim. Jest uczestnikiem naukowego projektu badawczego „Vademecum Śląsk”. Jego zainteresowania badawcze ogniskują się wokół kwestii kształtowania się systemu partyjnego w Polsce po 1989 r. ze szczególnym uwzględnieniem ewolucji obozu postsolidarnościowego i szeroko rozumianej polskiej prawicy, a także funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce. Prywatnie kibic piłki nożnej oraz pasjonat najnowszej historii politycznej Polski.

kontakt: marek.czaja@onet.eu